

„Gazeta“
z podatkami urzędowymi wychodzi codziennie o 3-ej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość sędziowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Ekspedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 270) 5 c.
Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

N^o 48.

Poniedziałek 1. Marca 1869

Łok wydania 59.

Część urzędowa.

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie mianował Nikołaja Sawickiego dozorcę więzień w Przemysłu, Leona Niemilowicza akcesistę sądu obwodowego w Tarnopolu, i Franciszka Borowskiego akcesistę sądu krajowego w Czerniowcach, oficyalami sądowymi.

Z e. k. sądu krajowego wyższego.
Lwów, 24. lutego 1869.

Część nieurzędowa.

Wyciąg z protokołów 8. posiedzenia Rady szkolnej krajowej d. 21. lutego 1869.

I. W celu uregulowania konferencyi nauczycielskich w szkołach ludowych wyższych (głównych) Rada wydaje do wszystkich dyrekcji tychże szkół następujący okólnik:

Jakkolwiek stanowcze polepszenie szkół ludowych w kraju zależy głównie od zmian w ich urządzeniu, które drogą ustawodawczą mają być przeprowadzone, przecież zaprzeczyc się nie da, iż już dziś szkoły ludowe, mianowicie wyższe lepiej celowi swojemu by odpowiadały, gdyby z dobrą wolą i gorliwością ich kierowników i nauczycieli łączyl się zawsze wzgląd na ogólny pożytek szkoły i żywotne przestrzeganie obowiązujących przepisów.

Pragnąc dać sposobność do pożyteczniejszego dla ogółu wypełnienia obowiązków, do wzajemnego koleżeńkiego wspomagania się w pracy, do utrzymania harmonii i jednolitości w postępowaniu dyrektorów i nauczycieli wyższych szkół ludowych (głównych) tak względem siebie jak i względem szkoły: postanawia Rada szkolna krajowa w odniesieniu do istniejących przepisów co następuje:

1. Wszyscy nauczyciele, katecheci i pomocnicy kierujący klasami każdej czteroklasowej szkoły ludowej stanowią wraz z dyrektorem grono nauczycielskie, które poza okresem działania samemu dyrektorowi przynależnego, załatwia na konferencyach następujące sprawy:

- układa rozdział godzin dla swej szkoły;
- stanowi o jakości książek i pomocniczych środków naukowych, jak mapy, globusy i t. p., które mają być zakupione do biblioteki i zbiorów szkolnych;
- wymierza ostrzejsze kary na uczniów, którzy się dopuścili cięższych przekroczeń;
- roztrząsa i zastanawia się nad metodą uczenia, celem wzajemnego jej ujednostajnienia w swej szkole;
- układa materiały do rocznych sprawozdań, wysyłanych przez dyrekcję do wyższej władzy szkolnej w których mogą być zamieszczone wnioski dotyczące się zmiany naukowego planu szkoły, książek wykładowych i t. p.;
- zastanawia się w ogóle nad środkami, mogącemi się przyczynić do podniesienia i ulepszenia zakładu.

2. Powyższe konferencye mają się odbywać zwyczajnie raz na miesiąc, nadto zaś wtedy, gdy tego wymaga uznana przez dyrektora nagłość jakiej sprawy z rzędu wyżej wymienionych.

Tak zwyczajne jak nadzwyczajne konferencye zwołuje dyrektor, oznacza ich czas i przewodniczy takowym.

Pomocnicy, którzy nie kierują klasami, mają być obecni przy konferencyach, i to z głosem doradczym.

3. Zważywszy, że byłoby rzeczą nie tylko zbyteczną, ale wprost szkodliwą, gdyby konferencye ograniczały się do czezej formalności, gdyby na nich, zamiast przyjaźnego i otwartego roztrząsania waż-

niejszych potrzeb i spraw zakładu, mileżacem przyjmowaniem do wiadomości spraw już dokonanych dopełniano tylko urzędowego obowiązku: przyznaje się nauczycielom jak najzupełniejszą swobodę wypowiedzenia swych zdań na konferencyach, a to w przekonaniu, iż ci, którzy innych wychowują, sami nie omieszkają się trzymać w granicach dobrego wychowania, godząc z otwartością swych przekonań, należne dyrektorowi uszanowanie i posłuszeństwo.

4. O sprawach rozbieżnych na konferencyi w zakresie, objętym punktami, a, b, c, f ustępu pierwszego rozstrzyga głosowanie. Lecz aby zachować w ciele nauczycielskiem karność i porządek, które byłoby na niebezpieczeństwo wystawione, gdyby steru nie dzierżyła silnie jedna tylko ręka, przyznaje się dyrektorowi prawo zawieszania każdej uchwały konferencyjnej, jeżeliby mu się takowa z dobrem zakładu niegodną lub przepisom przeciwną wydała, i odwołania się do władzy wyższej, przyczem tak uchwała konferencyi przez nauczycieli podpisana jak i zdania przeciwnie dyrektora mają być przedłożone. Do czasu rozstrzygnięcia obowiązuje postanowienie dyrektora. Tylko w takim razie i innych nader ważnych ma być protokół konferencyjny spisywany; — zazwyczaj należy tylko zapisywać datę odbytej konferencyi, jej porządek dzienny, i powzięte uchwały jak najwięcej wyrazami w umyśle do tego sporządzonej księdze konferencyjnej.

5. Na dyrektora wkłada się pod osobistą odpowiedzialnością obowiązek częstego hospitowania, czyli zwiedzania klas podczas godzin nauczycieli celem przekonania się, o ile uczniowie w nauce postępują a nauczyciel do planu nauki się stosuje. W czasie tych odwiedzin może dyrektor stawiać pytania uczniom w granicach tej części udzielonego przedmiotu, którą dzieci przerobić już były powinny, nie przystoi mu jednakże czynić uwag lub zarzutów nauczycielowi, w obec dzieci, gdyż do tego właśnie służy konferencya; na niej, w obec wszystkich nauczycieli powinny być wnoszone i rozpatrywane uwagi i zarzuty co do sposobu nauczania, pilności i t. p. Rozumie się samo przez się, iż nauczyciel powinien z wszelkiem dla dyrektora uszanowaniem być mu pomocnym w badaniu postępów uczeni.

6. Roczna klasyfikacja uczniów ma być przedsięwzięta na posiedzeniu, złożonym z dyrektora, nauczyciela odnośnej klasy i tych nauczycieli (katechet) którzy w niej specjalnych przedmiotów udzielają.

7. Do układanego na konferencyi sprawozdania o stanie zakładu, które ma być corocznie wyższej władzy składane, winien dyrektor dołączyć osobną relację, w którejby jego osobiste zapatrywanie się na zakład i nauczycieli było wyłączone.

Rada szkolna krajowa nie wątpi, iż przy szeregowej części nie tylko ścisłego wypełnienia swych obowiązków, lecz także dalszego kształcenia i rozwijania się w obranym zawodzie, oparte na powyższym przepisie konferencye nauczycielskie będą wpływać bardzo zbawiennie tak na stan wyższych szkół ludowych jak i na samychże nauczycieli, w których powinna zawsze budzić zapal do pracy ta myśl, iż mimo wszelkich trosków i przykrości zajmują oni jedno z najszlachetniejszych stanowisk w społeczeństwie.

II. Rada zezwala pani Maryi Długoszowej na otwarcie pensjonatu żeńskiego w Krakowie.

III. Rada nadaje posadę katechety przy szkole realnej w Jarosławiu ks. Wojnarowi i stabilizuje ks. Foksa na posadzie katechety przy gimnazjum w Nowym Sączu, z tytułem „profesora.“

Rada przenosi suplenta gimn. p. Miejskiego z Sącza do Tarnowa.

Rada mianuje p. Karola Regera zastępcą nauczyciela przy wyższej szkole realnej we Lwowie.

Raport dowódcy twierdzy Lissy dotyczący wysadzenia w powietrze fregaty „Radetzky“, którego początek podaliśmy w sobotnim numerze naszej Gazety, kończy się następnie:

Co się tyczy czasu między wybuchem a chwilą ratunku, nie się więcej nie można było od wyratowanych dowiedzieć, jak tylko, że się wzajemnie do wytrwania zachęcali, że starali się kawałki drzewa razem zebrać, aby z nich zrobić tratwę, ale brakło im do tego siły, i dla tego każdy z osobna się starał o ile mu siły pozwalały, trzymać się na swoim kawałku drzewa.

Porucznik marynarki Skribanek przyczepił się do kawałka masztu, a będąc ranny w prawą rękę, kilkakrotnie wzywał pomocy chorążego Bartha, ale ten jak i najbliżsi jemu ludzie po większej części ranieni, musieli o sobie myśleć, aby się na wodzie utrzymać, nie mogli się do niego zbliżyć, i musieli patrzeć na to, jak tenże nagle osłabiony maszt puścił i utonął. Porucznik marynarki Seheke kilka razy wypłynął między kawałkami drzewa, aż nagle zniknął, prawdopodobnie uderzywszy się głową o drzewo, i więcej się nie pokazał. Więcej szczegółów podać w tej chwili nie mogę, a tem mniej mogłem to wczoraj zrobić, gdyż jak powiedziałem, wyratowani w przeciągu 24 godzin zaledwie o tyle przysli do siebie, iż umysłowo pojmywać mogli. Najważniejsze szczegóły będą mógł dopiero wtedy podać, kiedy wszyscy wyratowani urzędownie będą mogli być przesłuchani, co spodziewam się uskutecznić przed odejściem poczty piątkowej.

Późniejsze telegramy komendy fortecznej na wyspie Lissy, przesłane do ministerstwa marynarki opiewają:

„Dwudziesto-cztero-godzinne poszukiwania o 10 do 15 mil w kierunku południowo-zachodnim od Zirony pozostały bez skutku.“

„W dodatku do wczorajszego doniesienia dowiedziano się jeszcze, że bateria po wypłynięciu z Grawozy istotnie została wyładowana i że amunicję, 15 sztuk patronów salwowych zamkniętych rozpościerano chwilowo przez dwa dni w baterii tylnej dla wysuszenia. Nadto robiono tutki na patrony z starych naboju sygnałowych, aby wyładowane patrony zapełnić. Patrony wyładowane złożone zostały nie w prochowni, lecz w magazynie granatów. Tak podaje ogniomistrz de Fabris jako świadek naoczny. Później dowiedziano się jeszcze, że tenże na kilka chwil przed wybuchem, gdy z komórki maszynistów na kurytarz wchodził, aby dla tychże przynieść śniadanie z kuchni, ujrzał iż asystent maszynowy z zarzączym prętem lutowniczym w największym pośpiechu biegł ku tyłowi okrętu w kierunku kajuty oficerskiej; czy szedł do otworu magazynu granatów, wówczas niezamkniętego, albo do kajuty, niewiadomo mu, ponieważ się o to nie troszczył i szedł dalej do baterii; jednak zaledwie przybył do kuchni, nastąpił wybuch i słyszał kilka detonacji, podobnych do pekania granatów. Majtek Milich świadczy również, iż widział, że wyładowana amunicja w tylnej baterii do suszenia rozpostarta była i że robiono tutki na patrony. We czwartek wykonywano ćwiczenia wojenne z wielkim okrętem, a w piątek ćwiczenia pożarne.

Z dwóch w pierwszym raporcie wspomnianych statków kupieckich jeden był łodzią, i najbliższym katastrofie; zdaje się ona być prawdopodobnie tym okrętem, który tego samego rana z Lissy wypłynął z skarbowym ładunkiem prochu. Dziś po południu dowiedziano się, że łódź ta wzywana była przez uratowanych w odległości według twierdzenia 2 mil

ku północnemu wschodowi, jednakże nie zważając na to, płynęła dalej. Drugiego okrętu kupieckiego jak mówią, nie widziano. Eskorta tutejszej łodzi prochowej przybędzie w niedzielę i zostanie przesłuchana.

Na posiedzeniu komisji wojskowej izby deputowanych Rady państwa w d. 25. b. m. sprawozdawca br. Petrino proponował brzmienie §. 2. ustawy o landwerze, nie uchwalonego jeszcze stanowczo, w następującej osnowie: „Zwołanie lub zmobilizowanie całej landwery lub jej części w razie niebezpieczeństwa wojny jakoteż podczas pokoju dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa, następuje tylko na rozkaz Cesarza za kontrasygnacją odpowiedzialnego ministra obrony krajowej (§. 10. ustawy wojs.).

Po zwawej dyskusji przyjęto ten paragraf w proponowanej osnowie, ale dep. Dr. Rechbauer zapowiedział wotum mniejszości.

Przystąpiono następnie do ogólnej dyskusji nad ustawą o pospolitem ruszeniu. Niektórzy deputowani są w ogóle przeciwni tej ustawie, inni żądają obrady nad przedłożeniem rządowym.

Z powodu nieobecności kilku członków nie zapadła w tym względzie żadna uchwała.

Minister spraw wewnętrznych Dr. Giska — w porozumieniu z ministrami sprawiedliwości i wyznań — wydał na d. 19. b. m. następujący okólnik do władz namiestniczych:

„Doszło do wiadomości rządu, że kilka ordynaryatów duchownych z przekroczeniem przysługującej sobie w zakresie sumienia władzy rozporządzenia, rości sobie prawa wykonywania jurysdykcji w sprawach małżeńskich. Oprócz tego rząd zauważył, że kilka ordynaryatów postanowieniem swoim, jakie w zakresie sumienia wydawać im wolno, nadaje formę aktów sądowych. Stało się to kilkakrotnie w ten sposób, że w cytacjach i uwiadomieniach używano formy doręczeń sądowych, że postanowienia wydawano w formie i nazwie wyroków i uchwał sądowych, że w takowych posługiwano się formułką „postanawia się“, że orzeczenie uzasadniono powołaniem się na instrukcję dla byłych sądów duchownych, że kompetencję sądów świeckich uznawano wyraźnie tylko ze względu na uporządkowanie stosunków majątkowych, i że w aktach posługiwano się pieczętką, jaka duchowieństwu tylko wtedy przynależała, kiedy ustawa małżeńska z d. 8. października 1868 była obowiązująca.

„Postępowanie to w pewnej zostaje sprzeczności z art. I. ustawy zasadniczej z d. 21. grudnia o władzy sędziowskiej, tudzież z art. III. ustawy małżeńskiej z d. 25. maja 1868 r., gdyż na mocy tych ustaw wszelka władza sędziowska w państwie wykonywa się w imieniu Cesarza, sądownictwo zaś w sprawach małżeńskich przysługują wyłącznie sądom świeckim.

Obowiązek wykonania ustaw zasadniczych, tudzież istniejącej obecnie ustawy małżeńskiej, zniewała mnie — w porozumieniu z panami ministrami sprawiedliwości i wyznań — W. P. polecić, byś donieść zechciał ordynaryatom w okręgu swoim się znajdującym, iżby się wstrzymały od bezprawnego postępowania, powyżej wspomnianego, i aby w ogóle w wykonywaniu swej władzy rozporządzenia, przysługującej im tylko w zakresie sumienia, unikały wszelkiej formy, któraby była zdolną wywołać lub utrzymać mylne zdanie, jakoby takowym jeszcze przysługiwało sądownictwo w sprawach małżeńskich.

Uwiadomając o tem ordynaryaty, zechcesz dołączyć ostrzeżenie, że w każdym wypadku przekroczenia zakazu tego, i to przeciw każdemu uczestnikowi władze krajowe postąpią podług rozporządzenia cesarskiego z d. 20. kwietnia 1854 r., Nr. 96 D. P. P., a zwłaszcza podług §§. 7. i 11. tegoż rozporządzenia, z użyciem dotyczących środków wykonawczych i egzekucyjnych, tudzież z zastosowaniem kar, w ustawie tej przewidzianych.

Jak już donoszono został parlament północno-niemieckiego związku na d. 4. marca zwołany. Berlińska „Prov. Corresp.“ pisze o tem co następuje: „Obie izby sejmu pruskiego poświęcały się z niezmordowaną pracą załatwienia licznych przedłożonych im projektów ustaw. Jakkolwiek co do wielu kwestyj zachodzi jeszcze dzisiaj różnica zdań pomiędzy obu izbami, toć jednak można z pewnością przypuszczać, że znaczna część ustaw już to ogólnego już też prowincjonalnego znaczenia na tejże sesyi zostanie załatwioną. Aby roboty sejmu

jaknajpomyślniejszy odniósł rezultat postanowił rząd przedłużyć jego posiedzenia aż do 6. marca. Otwarcie parlamentu niemieckiego nastąpi jednak pomimo tego już d. 4. marca aby zgromadzenie po załatwieniu robót wstępnych i przygotowawczych mogło zaraz po zamknięciu sejmu rozpocząć swoje czynności.

W motywach do przedłożonej północno-niemieckiej radzie związkowej ustawy wyborczej dla północno-niemieckiego parlamentu podniesiono: że taka ustawa jest potrzebną, aby usunąć nierówność jaka zachodzi przy wyborach do parlamentu pomiędzy różnymi państwami związku. Byłoby pożądanem, żeby ta nowa wspólna ustawa wybora jeszcze na tej sesyi była załatwioną, ponieważ z sesją następującą kończy się ustawa „czeperyda parlamentu i następują nowe wybory, do których należy zawczasu porobić przygotowania. W motywach do projektu ustawy o przeniesieniu pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych na północno-niemiecki związek wymienia między innymi: że związok przybrał postać prawno-państwowej osobistości, dlatego byłoby pożądanem, żeby na zewnątrz był reprezentowany przez wspólne ministerstwo a nie przez gabinet jednego państwa. Etat nowego ministerstwa związkowego, łączy się we wszystkich ważniejszych punktach z odnośnymi punktami pruskiego etatu.

„Times“ ob staje ciągle przy swoim zdaniu tylnokrotnie powtarzaniem, że w obec Rosyi w Azji jest jeszcze środkowa droga pomiędzy wojną i pokojem. Wyraża ten dziennik to przekonanie, że Rosya nie ma planów nieprzyjacielskich i radzi, żeby się z nią porozumieć. Podstawą tego porozumienia ma być zneutralizowanie Afganistanu, który ma zostać niejako azyatycką Szwajcaryą.

Na posiedzeniu francuskiego ciała prawodawczego w d. 25. b. m. dep. Barbet narzekał, że dziennik urzędowy zbyt późno wychodzi. Prezydent Schneider dowodził, że wina spada na deputowanych którzy jeszcze po 5. godzinie zrana poprawiają odciśki szcrotkowe. Pan Thiers odparł na to z oburzeniem, że prezydujący naraża na szwank najwazniejszą prerogatywę mowców, wolność trybuny; pomimo znacznej wprawy stenografów ani jedne zdanie ani jedna cyfra nie są wiernie oddane. Wywiązała się potem osobista dyskusja pomiędzy panami Barbet i Thiersem do której przyczynił się i pan Granier de Cassagnac nazywając przyczynę spóźnienia skandaliczną. Następnie przystąpiła izba do debaty jeneralnej nad projektem ustawy względem miasta Paryża.

„Journ. offic.“ podaje następujący artykuł o ukończeniu sporu pomiędzy Grecją a Turcyą: „Na wschodzie widać już pomyslnie skutki dzieła dokonanego przez konferencję. Turcyą oświadczyła się gotową do otwarcia swoich portów statkom greckim i cofnęła rozporządzenia wydane przeciwko poddanym greckim w Turcyi osiadłym. Obadwa mocarstwa usiłują zawiązać na nowo przywrócone już stosunki dyplomatyczne i Porta będzie mogła zająć się przewiezieniem rodzin kretęńskich, które chcą powrócić do ojczyzny.“

„Patrie“ i „Public“ zbijają doniesienia innych dzienników, jakoby poseł francuski w Bruxeli podczas całego zajścia z powodu kolei żelaznych nie był odwołanym ze swojego stanowiska. „Public“ dowiadyje się dalej, że z Paryża do Bruxeli wysłano notę w sprawie kolejowej, w której zapytują o sposoby praktycznego zastosowania nowej ustawy kolejowej o ewentualny jej wpływ na francusko-belgijskie stosunki handlowe. Pomiędzy innymi chodzi także o to, czy owo zlanie obu towarzystw kolejowych, o które się starano, nie mogłoby być osiągnięte na innej drodze, czy też ma być uważane za niemożliwe.

Donosiliśmy niedawno, że kwestya zaprowadzenia napowrót wielkich komend wojskowych we Włoszech była wprawdzie roztrząsaną we Włoszech, ale nie została załatwioną, z powodu, że izba nie była już w komplecie. Owóż kwestya ta została załatwioną dnia 22. lutego i to w sposób zupełnie niespodziewany. Rattazzi, z którego ministerstwa te komendy zostały zniesione, przeciwko czemu on jako prezydent ministrów nie założył swojego weto; Rattazzi, obecnie głowa opozycji, która się już oświadczyła przeciwko komendom wystąpił ku ogólnemu zdziwieniu z wnioskiem, aby one prowizorycznie napowrót zostały zaprowadzone. Sprawozdawcza komisya proponowała sta-

nowczo przywrócenie komend i — jak utrzymuje „Opinie“ — byłaby także większość izby miała za sobą. Pomimo tego jednak i ku niemałemu zdziwieniu przyjął minister wniosek Rattazziego z tą uwagą, że jest on zgodnym z jego własnym wnioskiem. Skutkiem tego głosowało lewe i prawe centrum i część prawicy za wnioskiem, lewica zaś przeciwko niemu. Całe posiedzenie obfitowało tedy w szczególniejsze zjawisko. Rattazzi w tej kwestyi oddzielił się od lewicy, poszedł za zdaniem ministerstwa i przemawiał za temi komendami, które jako prezydent ministrów pozwolił usunąć i któreby obecnie bez jego przyczynienia się zostały zaprowadzone. W dalszym toku posiedzenia przyzwolono 900.000 lirów jako zapomogę z powodu drożyzny dla tych podrzędnych oficerów, którzy stoją z garnizonami w miastach.

Druga izba włoska na posiedzeniu z dnia 23. b. m. pozwoliła rządowi po krótkiej debacie prowizoryczne ustanowienie budżetu na miesiąc marzec i kwiecień. Niektórzy deputowani skorzystali z tej sposobności, aby mówić o ogólnej sytuacji finansowej, o deficycie, o budżecie na rok 1870 i o tym podobnych innych rzeczach. Minister finansów nie chciał na żadną z tych mów dać szczegółowej odpowiedzi. Zrobił on słuszną uwagę, że kwestya finansowa nie jest tego rodzaju, ażeby mogła być lekko i powierzchownie przy lada zdarzającej się sposobności traktowaną. Sytuacya nie jest wprawdzie świetna, ale też nie jest i rozpaczliwa. Zresztą przyrzekł minister, że w przyszłym miesiącu przedłoży budżety na rok 1870, memoriał finansowy i obraz terażniejszej sytuacji skarbu państwa.

Na tem samym posiedzeniu izba załatwiła jeszcze budżet ministerstwa wojny, przyzwalając wszystkie tam żądane sumy.

„Corr. ital.“ donosi, że wkrótce ma być wysadzona komisya międzynarodowa francusko-włoska do wyznaczenia punktów, w których stykać się mają koleje obu tych krajów.

Co się tyczy operacyi finansowej, której podstawą miała być sprzedaż dóbr koscielnych. „Gazz. di Banchieri“ oświadcza ponownie, że wszelkie wieści o jej ukończeniu były przedczesne. Wprawdzie układy postąpiły już znacznie, ale do podpisania umowy jeszcze bardzo daleko.

Skazanym w Rzymie na śmierć winowajcom Luzzi i Aiani zmieniono karę na dożywotnie więzienie. Złagodzone także karę wielu współwinnym, a dwóch całkiem uwolniono.

Żydzi austriaccy osiadli w Galaczu, otrzymali od rządu rumuńskiego za staraniem konszula jeneralnego barona Edera tysiacy dukatów tytułem wynagrodzenia za poniesione podczas rozruchu szkody.

„Patrie“ i „Etendard“ dowiadują się o nowych agitacyach stronnictwa Bratiano, zmierzających do obalenia gabinetu rumuńskiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu styczniu:

	Miejsce targu:				
	Dolina	Bolcchów	Rozhinów	Sopotwina	Bohorodczany
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
waluta austriacka					
Mec pszenicy	3 25	3 90	3 50	4 .	3 40
„ żyta	2 80	2 80	2 60	3 .	2 45
„ jęczmienia	2 20	2 40	2 .	2 .	2 .
„ owsa	1 15	1 50	1 10	1 30	1 40
„ hreczki	1 80
„ kukurudzy	2 30	2 80	2 05	2 .	.
„ ziemniaków	80	75	70	40	65
Grochu	3 .	3 .	2 50	5 .	.
Cetnar siana	1 .	1 10	90	70	2 .
Syg drzewa twardego	5 .	5 .	4 50	1 60	6 .
„ „ miękkiego	4 .	3 80	2 40	1 20	3 40
Funt mięsa wołowego	12	12	12	14	14
Miara wina	1 80	80	1 .	1 .	3 .
„ piwa	24	18	12	16	16
Wyrobnik z wiktam	20	13	15	25	25
„ bez wiktam	30	35	30	50	40

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Ciężkie obrazenie ciała. Dn. 24. b. m. stawał przed sądem (prezyd. radca sądu kraj. p. Kolasiński, oskarz. zast. prokur. p. Jakubowski) Bazyli Smolnicki, majster szewski ze Lwowa, 29 l. gr.

kt. Oskarzenie opiewa: Pewnego dnia w listopadzie 1868 powstała w szynkowni Golza sprzeczka pomiędzy czeladnikiem szewskim Kaz. Kropiowskim a majstrem Smolnickim, i ten ostatni uchwycił za kufel i nim na Kropiowskiego zamierzył się, lecz w tej chwili wyrwał mu się kufel tak, że mu tylko ucho w rękę pozostało. Tem uchem Smolnicki Kropiowskiemu wzdłuż palca zadał ranę sięgającą aż do kości, którą uznali lekarze jako ciężką. Smolnicki wypiera się złego zamiaru. Skazany na 1 miesiąc więzienia (wniosek 3 miesięcy) zapowiedział rekurs.

Oszustwo. Tegoż dnia stawała przed sądem (prezyd. rada sądu krajow. p. Jorkasz, oskarż. zastępca prokur. p. Jakubowski) Anna Kulezycka, kupcowa ze Lwowa, 35 l., rz. kat., matka 3 dzieci, oskarżona, że z wekslu jej do płacenia przedłożonego, w celu uchylecia się od zapłaty, podpisy akceptantów wydarła i tym sposobem dokument dowód stanowiący zniszczyła. Kulezycka przynajmniej wypiera się karygodnego zamiaru. Skazana na 14 dni więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 2 miesięcy z 2razowym postem w tygodniu) zapowiedziała rekurs.

— Czytamy w „Czasie“: Komisja odbudowania Sukienki wyznaczona z Rady miejskiej odbyła d. 25. lutego wieczór posiedzenie pod przewodnictwem Prezydenta miasta i uchwaliła zdanie sprawy, które na pełne nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej wniosie Radca Dr. Rydzowski. W obszernym tem sprawozdaniu, którego odczytanie przeszło półtorej godziny zajęło, sprawozdawca idąc za znakomitą pracą członka komisji prof. Dra. Józefa Kremiera w roku zeszłym złożoną, wyświecającą stronę dziejową i architektoniczną Sukienki, znacznej części takową do sprawozdania swego wcielił i wreszcie przedstawił ostateczne wnioski Radzie pełnej do uchwały przedłożyć się mające. Wnioski te są następującej treści: 1) Rada zatwierdzi program budowy przez komisję przyjęty; 2) uchwali rozpisanie konkursu za najlepszy plan za nagrodę 100 dukatów, za zbliżający się zaś do tego 50 dukatów, a zarazem przyjmie uchwałoną instrukcję dla budowniczych o nagrodę ubiegających się; 3) upoważni Komisję sukienniczą do poczynienia kroków względem uzyskania funduszu na odbudowanie tego pomnika narodowego, jakimi są: a) zbieranie publicznych składek, b) petycja do sejmu krajowego o wyznaczenie przez lat trzy po 5000 zfr. rocznie, c) petycja do N. Pana o wyznaczenie takiejże kwoty z funduszu państwa, następnie d) pożyczka hipoteczna lub w inny dla Gminy niedotkliwy sposób przeprowadzona; 4) na pokrycie kosztów budowy uchwali Rada z majątku Gminy 10,000 zfr. Przy tej sposobności nadmienić musimy, iż kosztorys w przybliżeniu wygotowany obrachowanym został na 143,000 zfr., że Gmina miasta Krakowa już potąd na wywłaszczenie Bogatych kramów, nabycie sklepów i inne z tem połączone wydatki wydała

około 95,000 zfr.; słusznie więc Komisja dalszy współudział Gminy, o ileby konieczności tego nie wymagały, do kwoty 10,000 zfr. ograniczyć zamierza, licząc na to, że cały kraj wesprze jej usiłowania dążące do podtrzymania pomnika narodowego wspólnością całej Polski będącego.

Ostatnia poczta.

Berlin, 27. lutego. Dziś zapadł wyrok w procesie hr. Działyńskiego o zbrodnię stanu. Sąd znosi pierwszy wyrok (na karę śmierci) i skazuje hrabiego na 3 lata więzienia.

Paryż, 26. lutego. „Moniteur de l'Armee“ występuje przeciwko rozbrojeniu; Francya nie chce zakładać ani porządku ani pokoju Europy, ale nie rozbroi się.

Stan zdrowia prezydenta senatu Troplong jest bardzo niebezpieczny. Upewniają, że margrabia de Lagueronniere jeszcze tego wieczora przybędzie do Paryża.

Na dzisiejszem posiedzeniu ciała ustawodawczego bronił minister państwa Rouher prefekta Sekwany Haussmanna, nie pozwalając, żeby cesarza robiono odpowiedzialnym za kierowanie sprawami miasta Paryża. Nie jest to bowiem jak utrzymywał minister kwestya polityczna lecz administracyjna. Uznaje, że popełniono pewne nadużycia mianowicie przez użycie zagwarantowanych depozytów. Największą nielegalnością było wydanie o 30,000,000 więcej nad te 100,000,000 które przeznaczone były z kasy na publiczne roboty. Rouher nie ma nie przeciwko temu, że i bba do pierwszego artykułu dodaje orzeczenie, upoważniające miasto do robienia bezpośrednich pożyczek. Daje radę, żeby odnośny artykuł odesłać do komisji, co też uczyniono. Przyszłe posiedzenie odbędzie się dnia 1go marca.

Bruxela, 26. lutego. Izba deputowanych postanowiła znaczną większością, żeby ustawę względem administracji kościoła wziąć jak najspieszniej pod obrady. Przeciw odroczeniu etatu sądowego przez senat zaprotestowano powtórnie.

Konstantynopol, 27. lutego. Zapowiedziano na jutro przybycie parowca francuzkiego „Renard“, wiążącego zwłoki Fuada Baszy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lutego. Hotel George: PP.: Hr. Wodzicki J., z Olejowa. — Hr. Zamojski A., z Warszawy. — Br. Hajdel A., z Romaszówki. — Br. Turke P., kr. pruski oficer, z Eisenau. — W. Fausach, z Katowitz. — Kolakowski W., z Kozówki. — Popiel P., z Krakowa. Hotel europejski: Jamandy L. i Sapjoryi M., z Mellawy. — Ustrzycki W., z Czelatycz.

Hotel angielski: Barański J., z Łukawicy. — Czubalski K., z Zarzyc. — Poten F., z Łabodowa. — Znamierowski S., c. k. notaryusz, ze Sokala.

Hotel Landesa: Korwin S., adwokat, z Tarnowa. Dnia 23. lutego.

Hotel Langa: PP.: Książę Czartoryski J., z Krakowa. — Br. Kapri W., c. k. kapitan, z Koszyc. — Dedyński N., ze Strzyżowa. — Zyka M., z Krecowa.

Hotel George: Bogdanowicz T., z Kołomyi. — Morawski W., z Oleszyc. — Frank J., z Moldawy. — Herrnstätter J., z Rosyi.

Hotel angielski: Kirchhammer J., z Wiednia. — Rychlicki L., z Bronicy.

Pod Nr. 514 1/2: Gottlieb E. W., z Dolhomosiak.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. lutego. PP.: Hr. Rostworowski J., c. ros. rada st. i podkomorzy, do Warszawy. — Hr. Tarnowski S., do Sniatynki. — Krasiński K., do Wiednia. — Rzewuski S., do Górki. — Oberlyński Z., do Tarnowicy. — Seredowski W., do Ostobusza. — Hasczyce J., c. k. sędzia pow., i Dr. Kriechko F. K., do Jaworowa.

Dnia 23. lutego. PP.: Hr. Wodzicki K., do Olejowa. — Br. Wasylko A., do Bukowiny. — Grocholski C., do Świrza. — Jendrzykiewicz M., do Sniatyna. — Kunaszowski D., do Perekos. — Poten F., do Łabodowa. — Popiel P., do Krakowa. — Szeliski K., do Chodaczkowa. — Ginfowt N., do Chlebowie św. — Korwin S., adwokat, do Tarnowa.

Spozatrzenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 27. i 28. lutego 1869.

Table with 6 columns: Poza, Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau, Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz. for both days.

THEATR.

Dziś: (przedstaw. polskie) „Fanfaroni XIX. wieku“, komedia w 3 aktach z franc. po raz pierwszy; na dochód p. Juliana Wilkowskiego.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Table with 4 columns: Efekta, Ukuliczyzna, sprzedaz, Kurs, przeliczyt, Kurs ostatni. Rows for various bank notes and exchange rates.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with 3 columns: Dnia 25 lutego 1869, f. litog. publiczny, A. Państwa, Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do marca po 5%, do kwietnia do października po 5%.

Table with 3 columns: Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrótnaw 35 lat, Pożyczka w srebrze z 1866 (franki) zwrótna w 37 latach po 5%, Metaliki po 4 1/2%, H. Krajów koronnych, 2. Akcje, 3. Listy zastawne, 4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 3 columns: Kolej galic. Karola Ludwika po 300 zfr. w. a. (za 10) zfr., 5. Losy, Wskale, Kurs złoty, Amsterdamski kurs wiedeński.

BIZENNIK URBEDOWY.

(470) C d i c t. Nr. 56716. Vom Lemberger F. F. Landesgerichte wird bekannt gemacht, daß bei demselben zur Vertheilung der Verfallenen Forderung von 824 fl. 75 kr. öst. W. i. N. W., dann der Forderung des Carl Kamiński von 3701 fl. 25 kr. öst. W. i. N. W. die executive Vertheilung des dem Herrsch Margosches gehörigen 1/2 Theils der Realität sub Nr. 536 1/2 in Lemberg am 30. März und 30. April 1869, jedes-

mal um 10 Uhr Vormittags abgehalten, bei welchen Terminen der obige Realitätsantheil nicht unter dem Schätzungswerte und Ausrufspreise von 2590 fl. 85 kr. öst. W. hintangegeben werden wird; daß als Badium der Betrag von 259 fl. öst. W. zu erlegen sei; ferner, daß der Schätzungsaet und die Vertheilungsbedingungen in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen oder in Abschrift erhoben werden können, endlich, daß dem, dem Wohnort nach unbekanntem

Johann Graf Bakowski, dann jenen, denen die diese Vertheilung betreffenden Bescheide nicht zugestellt werden könnten, oder welche mittlerweile dingliche Rechte über dem feilzubietenden Realitätsantheile erwerben sollten, zum Curator der Herr Advocat Dr. Hönigsmann mit Substituierung des Herrn Advocaten Dr. Rechen beigegeben wurde. Vom F. F. Landesgerichte. Lemberg, am 21. November 1868.

